



wychowujących, poprzez rozwój fizyczny i moralny, polskie dzieci i młodzież do służby Polsce walczącej o odzyskanie niepodległości.

Chociaż założenia nowego ruchu społeczno-wychowawczego generała Roberta Baden-Powella były adaptowane wśród amerykańskiej Polonii pod nazwą skautingu, to jednak bardzo szybko zaczęto używać wyłącznie słowa „harcerstwo”. Było ono wręcz idealnym narzędziem dla Sokolstwa do wprowadzania w życie własnych celów i wartości. Łączyło w sobie wychowanie w duchu patriotycznym oraz aktywność fizyczną, czyli fundamentalne kwestie dla Sokołów.

### **Od skautingu do harcerstwa**

Początków harcerstwa w Sokolstwie Polskim w Ameryce należy szukać w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch I wojny światowej. Już w 1912 r. na kursach gimnastyczno-wojskowych, realizowanych przez Sokolstwo, wykładane były podstawy skautingu. W 1914 r. przeprowadzono kurs już standardowo harcerski. Do ich moderowania zatrudniano sokołych instruktorów, zarówno przybyłych z kraju, jak i pochodzących z USA.

Początków harcerstwa w Sokolstwie Polskim w Ameryce należy szukać w okresie bezpośrednio poprzedzającym wybuch I wojny światowej. Już w 1912 r. na kursach gimnastyczno-wojskowych, realizowanych przez Sokolstwo, wykładane były podstawy skautingu.

W dobie intensyfikacji przygotowań do udziału Polonii w wojnie harcerstwo stawało się coraz bardziej popularne. Stąd też Sokolstwo zdecydowało się na zaproszenie do współpracy Andrzeja Małkowskiego, jednego z twórców harcerstwa na ziemiach polskich.

Okres międzywojenny z jego wszystkimi problemami i wstrząsami na pewno nie sprzyjał rozwojowi harcerstwa działającego w ramach Sokolstwa Polskiego w Ameryce, pomimo że sam ruch cieszył się niesłabnącym zainteresowaniem. Działo się tak ze względu na okoliczności, w jakich funkcjonowało polskie wychodźstwo w

Stanach Zjednoczonych.

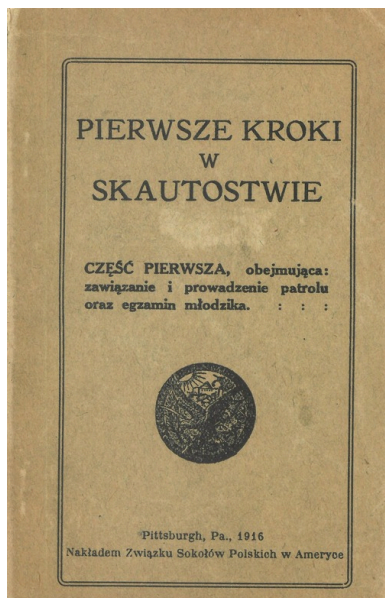
O tym, że harcerstwo pręźnie się rozwijało, zdecydowały przede wszystkim: duża liczebność i zorganizowanie Polonii, względnie wysoki poziom życia w tym kraju oraz sprzyjający klimat stworzony przez amerykańskie władze skautowe.



**Tadeusz Żółkiewicz, naczelnik sokolego gniazda w Buffalo oraz harcmistrz Związku Narodowego Polskiego, twórca programów rozwojowych dla młodzieży, organizator obozów wypoczynkowych i harcerskich, lata 30. XX wieku (fot. z zasobu IPN)**



**Odznaka harcerska młodzieży  
sokolej, I poł. XX w. Fot.  
Archiwum IPN**



**Podręcznik pt. „Pierwsze kroki w  
skautostwie” autorstwa Andrzeja  
Małkowskiego (strona tytułowa),  
1916 r. (z zasobu IPN)**

### **Animatoryzy ruchu**

Wśród Sokółów prowadzących działalność harcerską na ziemi amerykańskiej znajdował się, sprowadzony z Polski, druh Mieczysław Wasilewski, związany z harcerstwem polskim od jego zarania i doświadczony w pracy organizacyjnej z młodzieżą. W 1934 r. mianowano go harcmistrzem Sokolstwa Polskiego w Ameryce.

O tym, że harcerstwo prężnie się rozwijało, zdecydowały przede wszystkim: duża liczebność i zorganizowanie Polonii, względnie wysoki poziom życia w tym kraju oraz sprzyjający klimat stworzony przez

amerykańskie władze skautowe.

Drugą niezwykle istotną postacią dla sokolego harcerstwa był Tadeusz Żółkiewicz, naczelnik gniazda nr 6 w Buffalo, odpowiadający za wychowanie fizyczne jego członków. W latach 1936-1937 był również harcmistrzem Związku Narodowego Polskiego (ZNP). Włączał się także w działalność ogólnokrajowych struktur Sokolstwa Polskiego w Ameryce, współtworząc i realizując programy rozwojowe dla młodzieży. W organizowanych przez niego obozach wypoczynkowych i harcerskich uczestniczyły tysiące dzieci i młodzieży polonijnej. Oprócz sportu i pracy wychowawczej z młodzieżą pasją Tadeusza Żółkiewicza była też fotografia. Pozostawił po sobie setki zdjęć wykonanych podczas harcerskich obozów Sokolstwa i ZNP.



---

**Obóz harcerski Sokolstwa  
Polskiego w Ameryce. Detroit,  
1928 r. (fot. z zasobu IPN)**



---

**Harcerki Związku Narodowego  
Polskiego podczas obozowych  
zajęć łuczniczych, lata 30. XX  
wieku (fot. z zasobu IPN)**



---

**Drużyna harcerska Związku Sokołów Polskich w Ameryce z portretem Tadeusza Kościuszki, 1917 r. (fot. z zasobu IPN)**



---

**Polscy harcerze w Stanach Zjednoczonych podczas jednego z obozów, 1936 r. (fot. z zasobu IPN)**

## **Unikatowe dziedzictwo**

Sokolstwo regularnie organizowało kilkutygodniowe instruktorskie kursy harcerskie. Warta odnotowania jest również próba wykreowania oryginalnego systemu pracy z młodzieżą, tj. metody sokolo-harcerskiej. Te dwa pokrewne nurty w Sokolstwie wspólnie miały okazję wprowadzać sposoby działania alternatywne dla amerykańskiego skautingu.

Warta odnotowania jest również próba wykreowania oryginalnego systemu pracy z młodzieżą, tj. metody sokolo-harcerskiej. Te

dwa pokrewne nurty w Sokolstwie wspólnie miały okazję wprowadzać sposoby działania alternatywne dla amerykańskiego skautingu.

Przed wybuchem II wojny światowej na terenie Stanów Zjednoczonych polonijne harcerstwo przedstawiało obraz niejednorodny, ale z dużym potencjałem rozwoju. Swoje drużyny prowadziły m.in.: Związek Narodowy Polski, Polska Federacja Ubezpieczeniowa w Stanach Zjednoczonych czy podległe amerykańskim skautom Zjednoczenie Polskie Rzymsko-Katolickie.

Ujęcie statystyczne pracy harcerstwa funkcjonującego w ramach polskiego Sokolstwa w USA jest skomplikowane ze względu na szybkie tempo, w jakim drużyny w gniazdach powstawały i kończyły swoją działalność. W zależności od momentu rozwoju dane oczywiście różniły się od siebie, ale liczba formalnie działających osób i drużyn w dwudziestoleciu międzywojennym nie przekraczała pewnego pułapu. W 1934 r. Wasilewski stwierdził, że przez poszczególne stopnie harcerskie przeszło dotychczas ponad 1200 dziewcząt i chłopców. W 1936 r. przy gniazdach działało 136 drużyn harcerskich.

Więcej interesujących materiałów na profilu **Archiwum IPN**

**COFNIJ SIĘ**